

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**W 80. rocznicę
Godziny „W”

str. 4

GMINA PŁUŻNICAKonie otoczyli
szczególnym
szacunkiem

str. 6

GMINA RYŃSKDzień otwarty
w ŚDS we Wroniu

str. 7

REKLAMA

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

CZWARTEK

8 SIERPNIA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 32/2024 (797)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Dzike wysypisko zniknęło, ale...

WĄBRZEŻNO ▶ Wracając do tematu podjętego przez naszą Czytelniczkę i artykułu opublikowanego w ostatnim wydaniu CWA, chcemy się podzielić nowymi informacjami na temat bulwersującej sprawy dzikiego wysypiska na terenie miasta



Odpady wielkogabarytowe zostały usunięte z ulicy Górnej, ale bałagan przy kontenerach na śmieci w przejściu z rynku do ulicy Chełmińskiej ma jeszcze więcej skrzydlatych bywalców. Ten odcinek komunikacyjny jest użytkowany przez mieszkańców miasta na zasadzie użyczenia. Wynika to z racji prawa własności

i przynależności przejścia do nieruchomości prywatnego właściciela. Nie jest to jedyna najkrótka droga (jak podaliśmy ostatnio – red.), bo po drugiej stronie jest chodnik – bardzo wąski, który pozwala przedostać się osobom sprawnym. Jego szerokość to około 0,5 m, z ustawionymi pośrodku latarniami,

pozwala więc na korzystanie z niego osobom w pełni sprawnym i gibkim. Natężenie ruchu w tym miejscu uniemożliwia bezpieczne poruszanie się jeźdźcą na wózku inwalidzkim czy z wózkiem dziecięcym. Trzeba więc korzystać z użyczonego przejścia.

dokończenie na str. 3

Gmina Dębowa Łąka

Kolejne drogi do remontu

Jak informuje wójt gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski, władze gminy podpisały umowę na remonty kolejnych dróg. To dobra informacja dla mieszkańców.



Chodzi o realizację zadania pn. „Modernizacja infrastruktury drogowej poprzez przebudowę drogi gminnej, położonej w miejscowości Niedźwiedź”. Wykonawcą inwestycji została firma Zakład Drogowo-Budowlany Rogowo, Mariusz Wilczyński, spółka komandytowa z Rogowa. Wartość inwestycji wynosi nieco ponad 2,2 mln złotych.

– Zadanie inwestycyjne zostało objęte dofinansowaniem z Programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji

Strategicznych – mówi wójt Mateusz Rutkowski. – Gmina otrzymała ze środków zewnętrznych kwotę 2 mln zł, co stanowi 89,15 % wartości inwestycji – podkreśla wójt Dębowej Łąki.

W ramach zadania przebudowana zostanie droga gminna nr 070607C w miejscowości Niedźwiedź o długości 1,235 km. Wartość robót budowlanych wynosi dokładnie 2 mln 243 tys. 454,93 zł brutto.

(krzan)
fot. (nadane)

Więcej wypadków i ofiar

REGION ▶ Pierwsza połowa wakacji za nami. Dla policjantów ruchu drogowego to czas wytężonej pracy. Funkcjonariusze dbają o bezpieczeństwo, kontrolując prędkość, stan techniczny pojazdów, sposób przewożenia dzieci i trzeźwość kierowców. Reagują na przestępstwa i wykroczenia w ruchu drogowym, zwracając szczególną uwagę na osoby stwarzające swoją jazdą zagrożenie dla pozostałych uczestników ruchu.



Niestety tegoroczne letnie wakacje na drogach województwa kujawsko-pomorskiego nie należą do najbezpieczniejszych. Zauważalny jest wzrost wypadków drogowych, porównując ten czas do poprzedniego roku.

Od 21 czerwca do końca lipca policjanci odnotowali w regionie 103 wypadki drogowe, w których śmierć poniosło 19 osób, a 115 zostało rannych. To o 21% więcej wypadków i aż 58% więcej osób, które zginęły, a także o 17% więcej rannych.

W trosce o bezpieczeństwo podróżujących policjanci przeprowadzają kontrole autokarów i kierowców wiozących dzieci oraz

młodzież na letni wypoczynek. Sprawdzany jest przede wszystkim stan techniczny autobusu, wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz trzeźwość.

Oczywiście kontrolowane są również samochody osobowe, motocykle. Policjanci skupiają się wówczas głównie na sprawdzaniu stanu trzeźwości kierowców, pomiarze prędkości z jaką się poruszają, a także czy wszyscy w aucie mają zapięte pasy bezpieczeństwa oraz w jaki sposób przewożone są dzieci.

Pomimo wielu apeli oraz prowadzonych działań od 21 czerwca do 30 lipca na kujawsko-pomorskich drogach policjanci zatrzy-

mali 700 kierujących, którzy prowadzili pojazdy, wcześniej spożywając alkohol. Nieodpowiedzialnie na drodze zachowało się 116 kierowców, którzy stracili prawo jazdy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym powyżej 50 km/h.

– Przed nami jeszcze miesiąc wakacji – mówią kujawsko-pomorscy policjanci. – Zróbmy, co się tylko da, aby był to czas radosny, a każdy wyjazd na letni wypoczynek zakończył się szczęśliwym i bezpiecznym powrotem do domu.

**Opr. (Szyw)
fot. KWP**

Region

Jedź motocyklem z rozważą

Kujawsko-pomorscy policjanci prowadzą aktualnie kampanię „Świadomy i bezpieczny motocyklista”, której celem jest poprawa bezpieczeństwa kierujących jednośladami oraz zwrócenie uwagi na to, że są oni niechronionymi uczestnikami ruchu drogowego.



Od 1 stycznia do końca maja na drogach województwa kujawsko-pomorskiego odnotowano 37 wypadków z udziałem motocyklistów, w których 3 osoby zginęły, a 38 zostało rannych. Oznacza to, że bezpieczeństwo kierujących tymi jednośladami się pogorszyło. Zdarzeń z udziałem motocyklistów było o 32 procent więcej, a liczba rannych o ponad 46 procent w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym.

– Kujawsko-pomorscy policjanci od początku wakacji, aż do końca września, prowadzą kampanię profilaktyczno-edukacyjną, która, podobnie jak działania kontrolno-prewencyjne, ma na celu ograniczenie liczby zdarzeń drogowych, przede wszystkim z udziałem motocyklistów. Głównymi i najczęstszymi przyczynami wypadków, w których uczestniczy właśnie ta grupa użytkowników dróg są: nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowy manewr skrętu, zmiana pasa ruchu, czy wyprzedzanie – wyliczają policjanci.

Motocykliści przyczynili się do wielu zdarzeń głównie z powodu

niedostosowania prędkości do warunków ruchu, nieprawidłowego wyprzedzania, niezachowania bezpiecznej odległości między pojazdami, nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu.

– Apelujemy również do kierujących samochodami, aby zwracali większą uwagę na tę grupę niechronionych uczestników ruchu, patrzyli w lusterka i pamiętali, że mogą być oni trudniej widoczni dla innych przez co wielu kierowców błędnie ocenia ich prędkość – podkreślają policjanci.

W zdarzeniu z samochodem motocyklista nie ma szans, więc powinien dodatkowo bardzo uważać na poruszające się po drodze auta. Przykładem tragicznego w skutkach wypadku może być zdarzenie, które miało miejsce 3 lata temu w Szustku w gminie Skrwilno. Kierowca skody na prostym odcinku drogi skręcając w lewo nie upewnił się co do bezpiecznego wykonania manewru i został uderzony przez motocyklistę będącego w trakcie wyprzedzania. W wyniku obrażeń ciała 45-letni kierowca hondy poniósł śmierć na miejscu.

Tekst i fot. (jd)

Wąbrzeźno

Akty wandalizmu pod okiem kamery

Pisaliśmy niedawno o uszkodzonym mieniu nad jeziorem i apelowaliśmy za wiceburmistrzem o polubowne załatwienie sprawy.



Niekoniecznie był to skuteczny apel. Wojciech Sławomir Trzciniński odnosi się do sprawy następująco: „Wiele osób dopytuje mnie: i co z tym zrobiliście? Odpowiem w punktach, ponieważ nie było to jedyne zdarzenie, które zaistniało na Podzamczu, a które zostało wyjaśnione. Uszkodzenie parasola – sprawcy ustalen, sprawa trafiła do sądu... będzie bolało. Toalety na terenie Podzamcza zostają zdewastowane (całe szczęście flamastry nie były permanentne

i udało się wszystko wyczyścić) – sprawcy ustalen, sprawa trafi do sądu i tu szczególnie będzie bolało. 7 lipca dwóch dorosłych Panów świetnie bawi się na huśtawce przeznaczonej dla dzieci, a po zwróconej uwadze przez pracownika administracji odnoszą się wulgarnie. Oko kamery oczywiście widzi wszystko. Oczywiście piszę to, aby uświadomić wszystkim, że Podzamcze jest monitorowane, służby działają, a mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie.

W ten weekend kolejne imprezy na Podzamczu, a więc miłej zabawy” – kończy swój wpis zastępca burmistrza miasta.

Warto zauważyć, że cała infrastruktura miasta służąca jej mieszkańcom jest własnością nas wszystkich. Dużo zmieniło się na lepsze, więc tym bardziej wypadałoby dbać o wyższy komfort życia.

**Oprac. B. Walas
fot. archiwum**

Badają kryptę

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W gotyckim kościele parafialnym św. Apostołów Piotra i Pawła w Dębowej Łące ekipa eksploratorów zbliża się do finału badań



Trwają prace archeologiczne w kościele w Dębowej Łące, gdzie odkryto w ubiegłym roku nieznaną do tej pory kryptę. Znaleźisko historyczne i kulturowe pozwala na lepsze zrozumienie historii przodków tych ziem. Archeolodzy pod wodzą dr Jagody Lewandowskiej zbliżają się do finału badań odkrytej krypty grobowej.

– Spodziewam się, że wyniki

badań przysłużą się do pełniejszego poznania nie tylko kultury funeralnej naszego kawałka Pomorza Nadwiślańskiego, lecz również obyczaju praktyk codziennych i odświętnych, bez czego trudno odtwarzać historię – mówi dr Lewandowska.

Na sprawozdanie ostateczne potrzeba jeszcze trochę czasu. Jak podaje Piotr Grądzki: „Nie tylko na mnie największe

wrażenie robi samo wejście do kamienno-ceglanej krypty, wymurowanej na wprost i u stóp późnorennesansowego ołtarza głównego. Wygląda jak ze starych ilustracji, zaś atmosfera w niej szczególna, gdzie żywy z wdzięcznością patrzy na światło i drabinę, po której może wrócić do świata...”

**Oprac. B. Walas
fot. Facebook**

Wąbrzeźno

Warsztaty taneczne DPS-ie

O tym, że taniec jest dobry na wszystko, przekonali się mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie. 1 sierpnia w placówce zorganizowane zostały warsztaty taneczne.



Jak informuje wicestarosta powiatu wąbrzeskiego Gizela Pijar, blok animacyjny dla mieszkańców DPS-u poprowadziły wąbrzeskie licealistki. Gościnnie w spotkaniu uczestniczyły również Panie z Klubu Aktywnych Kobiąt WDK. Instruktorzy pokazały jak tańczyć się sambe, jive'a oraz walca.

– Podczas tańca wytwarzają się hormony szczęścia, redukuje się stres, a to bez wątpienia wpływa na samopoczucie człowieka. I taki efekt dało niewątpliwie spotkanie w Domu Pomocy Społecznej – informuje wicestarosta Gizela Pijar. – Celem warsztatów była integracja w piknikowej, tanecznej atmos-

ferze i to założenie bezsprzecznie udało się osiągnąć – podkreśla pani wicestarosta. – Warsztaty taneczne, w których miałam przyjemność wziąć udział, to jeden z modułów projektu pn. „Animacje dla wszystkich”, realizowanego przez młodzież Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Wąbrzeźnie w ramach programu „Dom Kultury + Edycja 2024” finansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury – dodaje Gizela Pijar.

Warsztaty są jedną z wielu inicjatyw, które będą podejmowane w najbliższych tygodniach w ramach projektu „Kulturalna układanka”, realizowanego przez Wąbrzeski Dom Kultury zgodnie z wnioskiem aplikacyjnym złożonym w IV kwartale 2023 r.

**(oprac. krzan)
fot. (nadestane)**

Wąbrzeźno

Dzikię wysypisko zniknęło, ale...

dokończenie ze str. 1

– Kwestia pojemników na odpady jest na uwadze właściwych urzędników, szukających rozwiązania optymalnego – informuje wiceburmistrz Wojciech Sławomir Trzciński i dodaje, że zgłosił zgłaszające odpady do wywozu przez firmę tym się zajmującą.

Rzeczywiście, dzikie wysypisko przestało straszyć. Udało nam się porozmawiać też z właścicielem nieruchomości i wspomnianego wyżej ciągu pieszego. Zupełnie inaczej wygląda sprawa właśnie z jego z punktu widzenia.

Jak sam twierdzi, z dobrej woli pozwolił na służebność tego chodnika dla mieszkańców miasta i to bez żadnej odpłatności. Nie znałby to, że uzyskał jakiegokolwiek ulgi w opłatach podatkowych. Do tego dba o porządek w każdym miejscu swojej działalności. Pracuje w naliczbowych godzinach, w swoim lokalu, co spotyka się z zaspokojeniem potrzeb wąbrzeźnian. Kolejki do jego punktu handlowego mówią same za siebie. Natomiast nieporządek w tzw. tunelu jest stałym elementem zarzutów kierowanych pod adresem właściciela nieruchomości.

– Nie byłoby żadnego problemu, gdyby przejście zostało zamknięte. Jednak nie o to chodzi. Wszyscy rozumieją, że ta droga

komunikacyjna jest niezbędna. Właściciel tego terenu umożliwiając ludziom komunikację, nie bierze za to żadnych opłat – podkreśla raz jeszcze nasz rozmówca. – W tymże „tunelu” są zainstalowane kamery, więc obsługujący miejski monitoring winni wiedzieć, co i kiedy dzieje się niestosownego w tej części miasta. To powinno wystarczyć, wydawałoby się – mówi właściciel nieruchomości i wspomina poprzedniego wóldarza miasta, który dbał przynajmniej o odświeżenie ścian tzw. tunelu.

Komendant Straży Miejskiej w Wąbrzeźnie Krzysztof Grzybek potwierdza, że przejście to jest na stałe monitorowane i wszyscy zakłócający porządek lub łamiący jakiegokolwiek przepisy prawa są wychwyceni.

– Ze swojej strony staramy się pomóc właścicielowi nieruchomości i przejścia w znalezieniu innego miejsca ustawienia pojemników na śmieci, co w tym konkretnym przypadku nie jest wcale proste, ze względu na usytuowanie posesji – dodaje wiceburmistrz Wąbrzeźna.

Być może uda się znaleźć rozwiązanie zadowalające wszystkich, zwłaszcza korzystających często z tego przejścia.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Koncert w ruinach zamku

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na kolejny koncert w ruinach zamku biskupiego na Podzamczu. Wydarzenie zaplanowane na piątek 23 sierpnia o godzinie 19.00. Tym razem przed publicznością wystąpi grupa Coffee Time Cover Band.

Jak informują organizatorzy, Coffee Time Cover Band to pięcioosobowy zespół, który z pewnością dostarczy słuchaczom niesamowitych wrażeń i niezapomnianą oprawę muzyczną.

– Specjalizujemy się w wykonywaniu utworów w stylach pop, rock czy jazz, dzięki czemu nasza muzyka trafia do szerokiego grona odbiorców. Nasz zespół składa się z doświadczonych i utalentowanych muzyków, którzy z pasją podchodzą do każdego występu. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu na scenie potrafimy dostosować się do oczekiwań i gustów naszych

słuchaczy, zapewniając doskonałą jakość wykonania każdego utworu. Kochamy grać i śpiewać, a nasza energia na scenie jest zaraźliwa! Niezależnie od tego, czy organizujesz urodziny, imprezę firmową czy plenerową, gwarantujemy, że będziecie bawić się wyśmienicie – mówią o sobie muzycy.

– Drodzy Państwo, z nimi każda impreza nabiera blasku i wyjątkowego klimatu. Coffee Time Cover Band – twoja najlepsza muzyczna rozrywka! Czekamy na was – z chęcią Dorota Otremba z WDK.

(oprac. krzan)

W 80. rocznicę Godziny „W”

WĄBRZEŹNO 1 sierpnia przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu z burmistrzem Tomaszem Zygnarowskim oraz starostą Krzysztofem Maćkiewiczem na czele, harcerze oraz mieszkańcy Wąbrzeźna uczestniczyli w uroczystościach, upamiętniających wybuch Powstania Warszawskiego



O godzinie 17.00, tak samo jak w całej Polsce, dźwięk syren przypomnieli o wielkim zrywie żołnierzy Armii Krajowej. Do organizacji uroczystego wydarzenia aktywnie włączyła się młodzież, reprezentująca środowisko wąbrzeskich drużyn harcerskich. Nie zabrakło także młodych miłośników rekonstrukcji historycznych pod opieką Przemysława Pietrasa.

Zanim delegacje złożyły symboliczne wiązanki kwiatów przy obelisku poświęconym żołnierzom Armii Krajowej, Grzegorz Banaś – radny miejski i jednocześnie nauczyciel historii w wąbrzeskim liceum – przedstawił krótki rys historyczny, dotyczący wydarzeń sprzed osiemdziesięciu lat. Wartę honorową przy

tablicy pełnili najmłodszy harcerze. Hołd bohaterom walczącym o odzyskanie niepodległości i suwerenności oddali też wąbrzescy strażacy w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Wąbrzeźnianie w powstaniu

Warto przypomnieć, iż wśród powstańców byli również ludzie związani z Wąbrzeźnem. To: Zofia Wojnowska, Irena Dyniewicz-Tadajewska, Aleksander Dąmbowski, Michał Gradowski oraz Leszek Działowski. Natomiast obelisk z pamiątkową płytą przy ul. Górnej w Wąbrzeźnie został poświęcony wszystkim żołnierzom Armii Krajowej. Widnieją na nim nazwiska osób, których korzenie związane są z naszym miastem – kpt. Jadwigi Łojewskiej

– Stempniewiczowej oraz por. Zygmunta Koźlikowskiego. Obelisk został odsłonięty w 1997 roku i od tego czasu, każdego pierwszego dnia sierpnia, oficjalne delegacje składają przy nim okolicznościowe wiązanki kwiatów.

Dramat i poświęcenie pokolenia Kolumbów

4 sierpnia 1944 roku, walcząc w powstaniu, zginął Krzysztof Kamil Baczyński, jeden z najwybitniejszych polskich poetów. Miał zaledwie 23 lata. „Brylant, którym strzelamy we wroga” – tak o Baczyńskim pisał historyk literatury Stanisław Pigoń. Nie tylko Baczyński poniósł najwyższą cenę za swoją miłość do ojczyzny. Uczestnikami powstania warszawskiego bardzo często byli ludzie młodzi, a nawet jeszcze dzieci. Do tej pory historycy dyskutują nad słusznością podjęcia walk. Jednak wszyscy zgadzają się co do tego, iż powstańcom należy się hołd i bezwzględny szacunek.

Powstanie w Warszawie wybuchło 1 sierpnia 1944 roku. Rozkaz do jego rozpoczęcia wydał Dowódca Armii Krajowej gen. Tadeusz Komorowski „Bór”. Zgodnie z założeniami dowództwa, zadaniem AK było wyzwolenie stolicy i utrzymanie jej przez kilka dni przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Miało to umożliwić Delegaturze Rządu RP na Kraj, reprezentującej legalny polski rząd

na wychodźstwie, objęcie Warszawy władzą cywilną i wystąpienie wobec Sowietów w roli wolnych gospodarzy swojego kraju. Takie działania rozumiano jako ostatnią szansę na ratowanie niepodległości Polski, „opuszczonej” przez zachodnich sojuszników – Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone.

Dysproporcja sił była skrajnie niekorzystna dla strony polskiej. Wśród 50 tys. żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i Armii Ludowej, którzy przevinęli się przez powstańcze oddziały, na 25. przystępujących do walki tylko jeden był uzbrojony, i to w broń krótką. Tymczasem Niemcy rzucili do walki regularne formacje wojska, SS, policji, żandarmerii i oddziałów pomocniczych, wspomaganych przez ciężką artylerię i lotnictwo. Mimo to powstańcy odnieśli szereg znaczących sukcesów. Opanowali zwarte obszary Śródmieścia, Żoliborza, Mokotowa, Woli i Ochoty. Zdobyli wiele niemieckiego oporządzenia i uzbrojenia, nawet wozy bojowe i pancerne. Wyzwolili również niemiecki obóz koncentracyjny w Warszawie – Konzentrationslager Warschau, zwany przez warszawiaków „Gęsiówką”, w którym okupanci przetrzymywali w straszliwych warunkach Żydów z różnych krajów Europy.

Warunkiem ostatecznego po-

wodzenia powstania było wkroczenie do miasta Armii Czerwonej. Tymczasem Józef Stalin rozkazał swoim wojskom zatrzymanie się na linii Wisły i powstrzymanie od aktywnych działań przeciwko Niemcom. Okupanci mogli zatem bez przeszkód pacyfikować miasto, dokonując wielu masowych zbrodni, zarówno na żołnierzach Powstania jak i na ludności cywilnej.

Zrzuty zaopatrzenia dla Powstańców, dokonywane przez lotnictwo zachodnich aliantów (w tym polskich lotników) oraz sowieckie, było kroplą w morzu potrzeb i nie mogło zmienić sytuacji. Wobec braku żywności i wody, 2 października 1944 roku, po 63 dniach bohaterskiej walki, dowództwo AK było zmuszone podpisać akt „zaprzestania walk w Warszawie”. Do niewoli trafiło ok. 17 tys. Powstańców, zaś ok. 18 tys. poległo w czasie walk. Straty wśród ludności cywilnej szacowane są od 150 do 200 tys. osób.

Przez następne miesiące Niemcy metodycznie rabowali, palili i wysadzali w powietrze kolejne części naszej stolicy. Miasto miało zostać doszczętnie zniszczone. Niemcy wycofali się z Warszawy ostatecznie 17 stycznia 1945 roku, umożliwiając wkroczenie do niej oddziałom podporządkowanym komunistom Wojska Polskiego.

Tekst i fot. (krzan)



Złot miłośników aut i pasjonatów historii

REGION ➤ Za niecały miesiąc (sobota, 31 sierpnia) na Zamku Golubskim odbędzie się II Zlot Miłośników Militariów i Aut Amerykańskich. Zaplanowano również paradę pojazdów ulicami Golubia-Dobrzynia. Będą członkowie stowarzyszeń zajmujących się badaniem historii oraz grupy rekonstrukcji historycznej. Organizatorami przedsięwzięcia są Szymon Wiśniewski oraz Krzysztof Skrzyniecki. Nasz tygodnik sprawuje patronat medialny nad imprezą. Zapraszamy

– Postanowiliśmy po raz kolejny wspólnie zorganizować zlot i połączyć nasze pasje – mówią Szymon Wiśniewski i Krzysztof Skrzyniecki. – Golub-Dobrzyń i Zamek Golubski to wyśmienite miejsce, aby zaprezentować amerykańskie pojazdy i pokazać, czym zajmują się członkowie stowarzyszeń historycznych i militarnych oraz grup rekonstrukcji historycznych.

Zlot rozpoczyna się w piątek (30 sierpnia). Tego dnia członkowie stowarzyszeń historycznych i militarnych oraz grup rekonstrukcji historycznych będą przygotować swoje stoiska i dioramy. Wieczorem dla organizatorów i wystawców odbędzie się integracyjne ognisko.

Zlot dla mieszkańców i turystów będzie otwarty w sobotę (31 sierpnia). Tego dnia odbędzie się szereg wydarzeń. Punktualnie o godzinie 12.00 ulicami Golubia-Dobrzynia przejedzie ponad 100 amerykańskich samochodów.

Natomiast na placu turniejowym przed zamkiem już od godziny 10.00 będzie można zobaczyć militaria (artylerię, pojazdy, motocykle) oraz eksponaty



i artefakty zgromadzone przez różne stowarzyszenia i osoby prywatne, zajmujące się poszu-

kiwaniami historycznymi. Członkowie grup rekonstrukcji historycznych zaprezentują dioramy

i opowiedzą o historii II wojny światowej.

– W tym roku postanowi-

liśmy zaprosić na nasz zlot kilka nowych grup rekonstrukcji historycznej – dodaje Szymon Wiśniewski. – To zasługa Huberta Herbowskiego i jego grupy – Projekt Historyczny – Synowie Północy. – Do Golubia-Dobrzynia przyjadą grupy zajmujące się odtwarzaniem wojsk włoskich, niemieckich, rosyjskich, polskich i amerykańskich. Co ciekawe będą również po raz pierwszy amerykańskie pojazdy wojskowe.

– Złot nie mógłby się odbyć gdyby nie współpraca z wieloma naszymi partnerami, lokalnymi firmami – dodaje Krzysztof Skrzyniecki. – Już teraz im wszystkim dziękujemy. Patronat nad złotem objął starosta golubsko-dobrzyński oraz gminy: Golub-Dobrzyń, Ciechocin, Radomin i Zbójno. Wspiera nas również Zamek Golubski.

Więcej szczegółów o wydarzeniu można znaleźć na fanpage – II Złot Miłośników Militariów i Aut Amerykańskich na Facebooku oraz na zamieszczonym plakacie. W imieniu organizatorów zapraszamy na zlot.

(Red)

OGŁOSZENIE



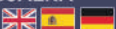
AKADEMIA KUJAŃSKO-POMORSKA

zajęcia -
zdalnie
i stacjonarnie

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO (Studia nauczycielskie)
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA

STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE

- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- EKONOMIA
- FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA: RESOCJALIZACJA, OPIEKA NAD DZIECKIEM I INNE
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIA 
- PIEŁĘGNIARSTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UE W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- OBRONNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO*

STUDIA PODYPLOMOWE

KOLEGIUM DOKTORSKIE

www.akp.bydgoszcz.pl

**\$1 W POLSCE
\$2 POŁNOCCY
W POLSCE**
Ranking Szkół Magisterskich
Gazeta Prawna 2023

1 MIEJSCE
w Bydgoszczy i regionie
RANKING
Szkół Wyższych Niepaństwowych
Perspektywy 2023

KOLEGIUM DOKTORSKIE

Nadawanie stopni

- DOKTORA
- DOKTORA HABILITOWANEGO

NAUKI PRAWNE

NAUKI O KULTURZE I RELIGII

Zapisz się online!
srs.akp.bydgoszcz.pl



ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ

 **+48 500 149 149**

* w zależności od kierunku

Wszystkie materiały dostępne na stronie EDP mają załącznik techniczny umożliwiający ich wykorzystanie w systemie e-learning. Wymagane jest posiadanie przeglądarki internetowej.

Wąbrzeźno

Letnie party na plaży

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza w piątek 9 sierpnia
na taras amfiteatru nad Jeziorem Zamkowym.



Dla uczestników letniego party zagra Dj Pablo. Impreza rozpocznie się o godzinie 19.30, zakończenie przewidziano na godzinie 23.30. – Tego dnia będziemy

się bawić w stylu lat 80-tych i nie tylko! Nie może Was zabraknąć! – zachęcają organizatorzy.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Konie otoczyli szczególnym szacunkiem

GMINA PŁUŻNICA ▶ Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni w Gminie Płużnica oraz sołtys Płużnicy zorganizowali XXI doroczny Dzień Konia



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

Program wydarzenia przewidywał paradę koni i pokaz zaprzęgów, pokaz rycerski wraz z wioską rycerską oraz zabawę taneczną z oprawą muzyczną DJ Pasblo. Dla dzieci przewidziano różne dmu-

chańce. Cała impreza odbyła się pod patronatem Gminy Płużnica. Wydarzenie popularne w całym powiecie ściągnęło sporo uczestników. Jak zwykle w takich sytuacjach trzeba było szukać wolnych miejsc

parkingowych, a po chodnikach Płużnicy przemieszczały się tłumy w kierunku boiska, które stanowiło centrum pokazu koni.

Najbardziej jednak podobała się uczestnikom Dnia Konia parada przepięknych zwierząt, od tych największych poczynając, po najmniejsze kuce kończąc. Paradne stroje woźniców oraz jeźdźców i amatek, pięknie się prezentujących, zostały obfotografowane ze wszystkich stron. Miłośnicy tych pięknych zwierząt nigdy nie przepuszczają udziału w płużnickim wydarzeniu i twierdzą, że przeżywane emocje są nie do oddania słowami. Trzeba tu być, żeby docenić znaczenie tej imprezy.

Kto nie był w Płużnicy w ostatnią niedzielę 4 sierpnia, może nadrobić zaniechanie za rok.

Tekst i fot. B. Walas



Dzień otwarty w ŚDS we Wroniu

GMINA RYŃSK ➤ 31 lipca odbyło się wydarzenie szczególne dla podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy Oddział II we Wroniu

Obecna na miejscu wicestarosta Gizela Pijar uświetniła wydarzenie i dokładnie zwiedziła ośrodek. – „Drzwi Otwarte” w Stowarzyszeniu Szansa na Zdrowie w tej jednostce były świetną okazją do poznania ośrodka od wewnątrz. Przybyli goście mogli zobaczyć pracownice ośrodka. Gry, zabawy i rozmowy umiliły tę wyjątkową uroczystość – znajdujemy wpis na stronie Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie.

Okolicznościowe dekoracje, napoje ze słodkościami oraz muzyka skłaniały do świętowania bardziej aktywnego, z tańcami włącznie. Były również zajęcia warsztatowe w pomieszczeniach i na zewnątrz obiektu. Rzuty do



celu w różnych wydaniach cieszyły się popularnością.

W rozmowie z kierującą tą

placówką Anną Łukaszewską dowiedzieliśmy się, że w ostatnich tygodniach miały miejsce różne

imprezy, w tym: turniej tenisa stołowego (22.07.24), świętowanie urodzin jubilatów w danym

miesiącu z zabawami integracyjno-plenerowymi (24.07) oraz warsztaty florystyczne i kulinarne, także mające miejsce w kończącym się wówczas lipcu br. Kier. Anna Łukaszewska poinformowała także, że z usług w środowiskowym domu we Wroniu korzysta niezmiennie 40 osób, a lista oczekujących jest stale długa.

Podopieczni jednostki wypowiadali się na temat dobrej atmosfery w placówce, ciekawych zajęć i chętnie pokazywali swoje prace. Duże znaczenie mają dla nich wyjazdy wycieczkowe i poznawanie nowych miejsc oraz serdeczność opiekunów i terapeutów.

Tekst i fot. B. Walas



Narodziny nowych talentów

GMINA KSIĄŻKI ▶ W piątek zakończyły się zajęcia „Moja pierwsza sztaluga – warsztaty malarskie dla młodych z gminy Książki” prowadzone przez Klaudię Rybicką, mieszkankę gminy, a obecnie studentkę ASP w Warszawie



– Te cztery dni to był bardzo twórczy czas. Byliśmy pod wrażeniem skupienia uczestników. Widzieliśmy jak chętnie dzieciaki przyjmują rady od Pani Klaudii i ich prace przechodzą metamorfozę. Bez wątplenia widzimy już kilka talentów i jesteśmy pod wrażeniem. Pani Klaudia starała się

wszystkim służyć radą i wskazówkami. A grupa była liczna, bo 15-osobowa. Dzieciaki są zachwycone umiejętnościami Pani Klaudii i chętnie korzystają z jej rad. Nie wyobrażamy sobie, żeby za rok te zajęcia mogły się nie odbyć. Planujemy jednak stworzyć mniejsze grupy z podziałem na wiek, dla

większego komfortu uczestników i prowadzącego warsztaty – wyjaśnia Katarzyna Zaworska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Książkach.

Prace uczestników projektu oraz prace Klaudii będzie można zobaczyć podczas wystawy, którą biblioteka planuje zorganizować we wrześniu.

Warsztaty realizowane są ze środków programu Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Stowarzyszenia Kuźnia Inicjatyw Lokalnych w Lisewie, na które grupa nieformalna Entuzjaści Kultury pod patronatem biblioteki otrzymała dofinansowanie w kwocie 4300 zł.

– Serdecznie dziękujemy partnerowi naszego projektu, Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Książkach za udostępnienie sali, sprzętu i pomocy w organizacji. Bez was nie udałooby się nam zorganizować tego przedsięwzięcia – dodaje Zaworska.

(ak), fot. GBP Książki



Wirtualne Muzeum Kujaw i Pomorza

REGION ▶ Jeśli jesteśmy zainteresowani zabytkami i kulturą naszego regionu, a nie zawsze mamy czas by wybrać się do muzeum czy na wystawę, możemy wyruszyć w wirtualną podróż do instytucji kultury, które udostępniły swoje zbiory w zdigitalizowanej formie



W ramach przedsięwzięcia „Kultura w zasięgu 2.0” powstał serwis Wirtualne Muzeum Kujaw i Pomorza, którego użytkownicy mogą korzystać z licznych funkcji takich jak: wyszukiwanie po słowach kluczowych, po kategoriach i po tagach. Można też obejrzeć kolekcje poszczególnych muzeów i instytucji kulturalnych z terenu naszego województwa.

Jak korzystać z serwisu? Aby rozpocząć wirtualną podróż po zbiorach 67 jednostek kultury z województwa kujawsko-pomorskiego takich jak biblioteki, muzea, teatry,

ośrodki animacji kultury, wyższe uczelnie i inne podmioty, wystarczy odwiedzić strony internetowe: <https://muzeum.kulturawzasiegu.eu/> lub <http://przewodniki.kulturawzasiegu.eu>.

Znajdziemy na nich część zbiorów m.in. Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu, Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu, Nakielskiego Ośrodka Kultury im. Zygmunta Kornaszewskiego w Nakle, Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle nad Notecią, Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie, Centrum Sztuki Współczesnej

Znaki Czasu w Toruniu, Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu, Muzeum Okręgowego w Toruniu, Tucholskiego Ośrodka Kultury w Tucholi, Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, Gminnego Ośrodka Kultury w Górznie, Muzeum Solca im. księcia Przemysła, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. M. Rejewskiego w Bydgoszczy, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Biblioteki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Mo-

glinie z siedzibą w Chabsku, Gminnej Biblioteki Publicznej w Płużnicy, Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie, Dworu Artusa Dom Muz w Toruniu, Toruńskiej Agencji Kulturalnej, Toruńskiej Biblioteki Publicznej Im. Zdzisława Arentowicza, Filharmonii Pomorskiej im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy, Biblioteki Uniwersyteckiej UMK w Toruniu, Zamku Gólskiego – Oddział PTTK im. Zygmunta Kwiatkowskiego, Muzeum Fotografii w Bydgoszczy, Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki,

Muzeum w Brodnicy.

Przedsięwzięcie „Kultura w zasięgu 2.0” realizowane jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 przez Departament Cyfryzacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Jego celem jest zapewnienie turystom i mieszkańcom narzędzi do aktywnego udziału w wydarzeniach kulturalnych i digitalizacja zasobów instytucji kultury dla przyszłych pokoleń.

Tekst i fot. (jd)

IG.6840.13.2024.JG

INFORMUJĘ

iż zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145) w dniu 8 sierpnia 2024 r. został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1. o łącznej powierzchni 3,5066 ha, określonej działkami ewidencyjnymi o nr : 48/11, 53/1, 53/3, 48/10, 29/5, 216/7, 54/1, 52/4 położonej w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Okrężnej i zapisanej w księgach wieczystych KW o nr nr: TO1W/00007428/7, TO1W/00023784/8, TO1W/0036049/8, TO1W/00021267/4,
2. o łącznej powierzchni 2,2024 ha, określonej działkami ewidencyjnymi o nr : 48/9 i 48/14 położonej w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Okrężnej i zapisanej w księgach wieczystych KW o nr: TO1W/00007428/7 i TO1W/00031167/6.

W związku z powyższym osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 i 2 wyżej wymienionej ustawy mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski



Gość w dom

CIĘKAWOSTKA ▶ Niektórzy z nas lubią gości, inni nieco mniej, ale z pewnością jako Polacy jesteśmy gościnni. W historii naszego kraju była nacja, której oferowaliśmy gościnę, ale z pewną dozą niechęci i utrapienia



Najwięcej problemów szlacheccy dyplomaci mieli z poselstwem od chana tatarskiego. Poselstwo liczące ok. 100 osób zjawiało się u króla średnio dwa razy do roku. Na dworze trzeba było znaleźć miejsce dla tak licznej delegacji. Dodatkowo postarać się o miejsca w stajniach dla koni. Na trasie misji poselskiej Tatarów wsie pustoszały, chłopcy kryli się po lasach. Widok Tatara był zawsze zwiastunem problemów.

Niezależnie od zamiarów tatarskich nasi królowie szanowali zwyczaje i po przekroczeniu granic Rzeczypospolitej tatarscy posłowie jedli, pili i spali na koszt polskiego dworu. Dlaczego delegacje były tak liczne? Chan wysyłał do króla ważne osobistości. W 1585 roku wysłał do Stefana Batorego trzech osobistych posłów, a do tego po trzech od swoich czterech żon, dodatkowych posłów od synów, braci oraz ich synów. Lista była więc długa, a każdy na liście był bardzo wrażliwy na swoim

punkcie. Do tego należało dodać po kilku służących. Nic dziwnego, że po kilku takich wyprawach nasi posłowie na dworze chana starali się na nim wymóc zmniejszenie orszaków dyplomatycznych. Na nic się to zdało.

Tatarzy jadący przez Polskę byli kuszeni wyśmienitymi miodami pitnymi oraz winami, ale religia zabraniała im picia alkoholu. Zamiast tego synowie stepu pochłaniali ogromne ilości octu. Nie wiemy czemu to służyło, ale podczas wizyty Tatarów na dworze Władysława IV Wazy posłowie mieli opróżnić 3 beczki octu, a później nieco cierpieli na skutek rewolucji żołądkowych. Niezadowoleni z wizyt tatarskich byli także kupcy warszawscy. Tatarzy znajdowali się pod wpływami tureckimi i mieli również smykankę do handlu. Przyjeżdżając do Rzeczypospolitej, przywozili ze sobą mnóstwo towarów, którymi później handlowali. Były to towary niepoddane ocenie i przez to

tanie.

Król nie mógł sobie pozwolić na swobodny przejazd gromady Tatarów przez kraj. Od granic państwa poselstwu towarzyszyli królewscy wysłannicy. Byli to przeważnie Ormianie. Byli obecni w Polsce od wieków i znali język, i zwyczaje tatarskie. Dbali o wygody posłów, ale także patrzyli, by misja dyplomatyczna nie zamieniła się w szpiegowską.

Najgorszy był moment opuszczania kraju przez poselstwo chana. Zwyczaj nakazywał przekazanie podarków każdemu z gości. Nie mogły to być byle jakie prezenty, a odpowiadające ambicjom chana. Bywało, że król zwyczajnie nie miał tyle pieniędzy, by dać gościom podarki. Co robiono wówczas? Proszono gości o dłuższe pozostanie do momentu, gdy uda się zdobyć pieniądze. Prezentem mogła być biżuteria, bursztyny, tkaniny oraz broń. Dyplomaci przywozili podarunki od chana. Tu wybór był mniejszy i ograniczał się do koni, siodła i broni.

Największą hańbą dla Polski była przegrana wojna z Tatarami i Turkami oraz traktat w Buczaczu w 1672 roku. Polska stała się de facto obszarem wpływów tureckich i co za tym idzie tatarskich. Pokój kosztować miał nas 22 tys. talarów haraczu. Chociaż oficjalnie nazwano to „podarunkiem”.

Tatarzy słabli, a ich państwowość zakończyły rządy carycy Rosji Katarzyny II. Skończyły się czasy misji dyplomatycznych i podarków. Ostatni chan Şahin Giray został zmuszony do przeprowadzki do Sankt Petersburga i osadzony w areszcie domowym.

(pw)

XX wiek

Dekada ciężkiej pracy

W 1928 roku w gminie Bobrowniki w powiecie lipnowskim dokonano podsumowania działalności samorządu. Był to trudne lata okraszone wojną, kryzysem gospodarczym, a gmina była biedna i niestety zapuszczona.



W całej gminie trudno było wypatrzyć dróg asfaltowych, mało było dróg bitych. Większość stanowiły piaszczyste trakty, niemożliwe do przebycia samochodami. Podkreślono nawet, że w Bobrownikach rzadko widywano samochody, właśnie z uwagi na problemy z dojazdem. Mimo to gmina starała się. W czasie I wojny światowej trakt z Bobrownik do Lipna był tak zapuszczony, że miejscami zarastały go krzaki. Został oczyszczony po 1920 roku. Pozostałe drogi ulepszał miejscowi chłopcy, realizując obowiązek tzw. szarwarku, czyli wspólnej pracy na rzecz innych. Po 1920 roku postawiono sobie cel remontowania po 2 km rocznie trasy do Włocławka. Była to najważniejsza droga dla gminy.

W gminie Bobrowniki postanowiono obsadzać drogi drzewami morwowymi. Był to w tamtym czasie modny zwyczaj, ponieważ panował boom na zakładanie hodowli jedwabników morwowych. Larwy

tych owadów żywiły się liśćmi morwowymi, a później z ich kokonów pozyskiwano cenny jedwab. Plany były ambitne, ale mało gdzie udawało się poważnie rozpocząć hodowlę. Dla komunikacji ze światem ważna była budowa w 1925 roku 18-kilometrowej linii telefonicznej, by połączyć urząd gminy z Lipnem. W 1926 roku uruchomiono agencję pocztową, a w niej drugi w gminie telefon.

W 1929 roku we wsi oddano do użytku nowy budynek szkoły. Działo się to dokładnie 15 października. Bardzo ciekawe były plany stworzenia lotniska we wsi Brzeźno. Była to oaza na morzu lasów. Niestety i tu istniał problem dojazdu zorganizowanych grup. Niemniej dostrzegano potencjał miejscowości i okolicznych jezior. Szczególnie aktywny pozostawał właściciel majątku Tymieniecki. To on chciał jak najszybciej unowocześniać wieś.

(pw)

XX wiek

Żniwna rywalizacja

Niedaleko Kikoła, w powiecie lipnowskim, znajduje się wioska Jarczechowo. Obecnie zamieszkuje ją nieco ponad 100 osób. Jak wyglądały żniwa w tej wsi 70 lat temu? Bogatą relację z nich przedstawił Ilustrowany Kurier Polski.

W 1953 roku gmina Kikół włączyła się do wyścigu polegającego na tym, żeby odstawić jak najwięcej i najszybciej zboże do państwa. W tamtych czasach rolnicy byli zobowiązani do sprzedaży części zbiorów właśnie państwu. Kraj wciąż odbudowywał się ze zniszczeń wojennych. W gminie

Kikół rywalizację wzięto na serio, chociaż nie towarzyszył jej wymierne nagrody. Jeden z radnych Wacław Żuchowski zachęcał, by pozostali radni odstawiли zboże jako pierwsi, by dać przykład innym. Wskazywał, że tam, gdzie radni byli pierwsi, odstawy zrealizowano w 100%. Podano

także nazwiska ówczesnych radnych. Byli to Olszewski, Osiński, Szmelter i Redmerski.

Do wyścigu w odstawieniu zbóż nie przystąpiła wieś Kuropatwy. Tamtejszy sołtys odstawił zaledwie 360 kg. Pozostali jak Hipczyński, Kosiński czy Zamojski po ok. 30%. Co cieka-

we, w tamtych czasach prasa nie krępowała się i umieszczała nazwiska osób, które nie realizowały polityki władz komunistycznych. Jako przykład podano rolnika Tułodzieckiego, który nie odstawił zboża do państwowego skupu. Ktoś doniósł, że rolnik ruszył na rynek do Lipna i tam sprzedał zboże drożej na rynku.

Przy okazji umieszczano teksty, które w dzisiejszych czasach byłyby podstawą do procesów:

– Tacy Tułodzieccy to jawni wrogowie, którzy utrudniają realizację naszych planów – grzmiała gazeta, cytując kilkudziesięciu radnych. – Nie na rękę im budownictwo socjalizmu w na-

szym kraju. Nadal przez całe życie chcieliby żyć z wyzysku biednego chłopca. Ale skończyło się im. Polska Ludowa umie nagradzać dobrych i oddanych ludzi.

Na przeciwnym biegunie była wieś Jarczechowo z sołtysiem Będlinem. We wsi zrealizowano 69% dostaw rocznych, w tym 100% żniwnych. Sołtys Będlin publicznie wzywał do rywalizacji. Czasy były takie, że każda kolejna wieś musiała wyrazić chęć rywalizacji. Odmowa wiązała się z przeczytaniem przynajmniej niepoehlebnich komentarzy w prasie.

(pw)

Nasi w powstaniu

– powiat golubsko-dobrzyński

XX WIEK ▶ Z okazji 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego przypominamy historie mieszkańców Golubia-Dobrzynia i okolic, którzy brali udział w walkach w Warszawie. Dzisiaj sylwetki powstańców z golubsko-dobrzyńskiego



W powstaniu walczył m.in. Stefan Brzozowski z Radomina

W walkach w Warszawie, na Żoliborzu, walczył między innymi zmarły kilka lat temu mieszkaniec Golubia-Dobrzynia – Witold Olbrychowski. Wraz ze swoim oddziałem „Dolinaków” przedarł się z okolic Lidy na Kresach Wschodnich do walczącej stolicy. Po powstaniu trafił do niemieckiej niewoli. Po wyzwoleniu walczył w szeregach I Dywizji Pancerniej gen. Maczka.

W powstaniu walczył także Jerzy Eckstein-Kamiński, który urodził się 19 marca 1926 roku w Golubiu-Dobrzyniu. Jego rodzicami byli Zygmunt oraz Maria z Ciszewskich. Nie wiemy jak trafił do Warszawy. W postaniu wziął udział od samego początku i walczył w 2. kompanii batalionu „Zaremba” – „Piorun” w Śródmieściu Południe. Pełnił funkcję łącznika i miał pseudonim „Granit”. Po klęsce zrywu udało mu się wydostać ze stolicy wraz z grupą ludności cywilnej. Po II wojnie światowej osiedlił się w Szczecinie, gdzie zmarł w 2004 roku.

W Golubiu-Dobrzyniu urodził się także inny powstańca – Teodor Jarzębkowski, ps. „Rex”, „Jan” (ur. 14 sierpnia 1912). Jego rodzicami byli

Franciszek i Cecylia. W Armii Krajowej walczył w szeregach – I Obwodu „Radwan” – zgrupowanie „Bartkiewicz” – 100. Kompania sztabowa. Był ochotnikiem. Dołączył do powstania 1 sierpnia 1944 roku. Jego jednostka walczyła w Śródmieściu Północ. Po upadku zrywu dostał się do niemieckiej niewoli. Po wojnie osiedlił się w Kanadzie. Zmarł w 1970 roku.

W Radominie urodził się natomiast Stefan Brzozowski, ps. „Kubiak” – „Fiat” (18 lutego 1923). Jego rodzicami byli Stefan oraz Stanisława z domu Blumkowska. We wrześniu 1939 roku walczył jako ochotnik w szeregach 63. Pułku Piechoty z Torunia. Trafił do Warszawy, gdzie przed powstaniem mieszkał przy ulicy Piwnej 13. W konspiracji od 1942 roku w Narodowych Siłach Zbrojnych (NSZ) - Okręg I Warszawa w oddziale kapita „Romana”. W czasie powstania walczył w Śródmieściu Północ w I Obwodzie „Radwan” (Śródmieście) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej – zgrupowanie „Bartkiewicz” – 4. kompania – III pluton (Oddział Specjalny NSZ porucznika „Żubra”). Po

klęsce, trafił do niewoli niemieckiej. Był jeńcem Stalagu XI B Fallingb. Pracował niewolniczo w kamieniołomie Bad Harzburg-Blankenburg. Powrócił do kraju i zamieszkał w Elblągu. Od 1946 roku był prześladowany, oskarżony o posiadanie broni oraz bycie wrogiem ustroju. Aresztowany. Prawie rok przesiedział w więzieniu. Wyszedł na mocy amnestii z 1952 roku. Zmarł w 2008 roku.

Ze Zbójna pochodził inny powstańca – Wacław Rudziński, ps. „Prus” (15 października 1910). Do AK wstąpił jeszcze przed wybuchem powstania. Walczył w Śródmieściu Południe w VII zgrupowaniu (batalionie) „Ruczaj” – 3. kompanii – 136. plutonie. Zmarł w Warszawie w 1985 roku.

Na golubskim cmentarzu można odnaleźć dane dwóch innych powstańców pochodzących ze Skępska. Edmunda Gościńskiego, ps. „Heronim” oraz Marię Gościńską z Jagodzińskich, ps. „Lena”. Udział ich w powstaniu upamiętnia płyta nagrobna.

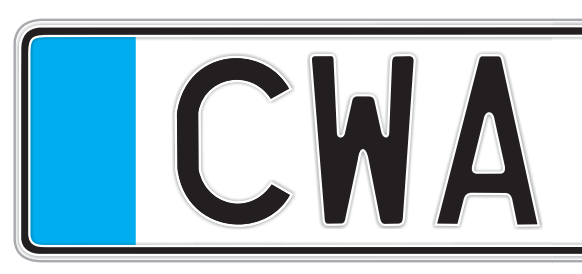
Tekst i fot.

Szymon Wiśniewski
fot. Muzeum Powstania
Warszawskiego





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Handel/Skup

Inne

Kupię butelki i skrzynki po piwie i napojach KEGI, pióra kaczę, gęsie, pierzyny, poduchy Tel. 691-589-161

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Sprzedam działkę rolną z budynkiem gospodarczym w Bartlewie. Pow. 0,26 ha. Cena 15 tys. zł. Tel. 510-946-088

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Piknikowo w Bliźnie

GMINA KSIĄŻKI ▶ Zespół Środowiskowego Domu Samopomocy w Bliźnie przygotował 31 lipca br. Piknik Ogórkowy

Hasłem wydarzenia było „Chcę przyjechać na wieś, gdzie się zatrzymał w polu czas”. Przytoczona myśl była skuteczna, bo gospodarze gościli ŚDS z Torunia, Chełmna, Działdowa oraz Ławy Osada. Był też obecny starosta Krzysztof Maćkiewicz, wójt gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski, kierownictwo Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębowej Łące i Książkach.

Kierownik Jagoda Róg-Madecka informuje, że oczywiście warzywnym bohaterem dnia był ogórek

i możliwości jakie daje w kulinarnym wykorzystaniu. Inne zajęcia warsztatowe w rustykalnej dekoracji miały integracyjny charakter. – Szczególne podziękowania kieruję do wójta Książek, Koła Gospodyń Wiejskich w Książkach oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Bliźnie za wsparcie w organizacji i realizacji pikniku ogórkowego połączonego z dniem otwartym naszego domu – mówi Róg-Madecka.

B. Walas
fot. nadesłane



IG.6840.7-9.2024 JG

OGŁASZAM pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności :

1) do lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 33,25 m², składającego się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc, zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Mickiewicza nr 19**, na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 70 o powierzchni 575 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00030526/4 wraz z udziałem w wysokości 4133/76645 części wspólnych budynku i jego urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 8,08 m².

Cena wywoławcza wynosi 114.000,00 zł

(słownie: sto czternaście tysięcy złotych)

Wadium ustalono na kwotę **7.000,00 zł** (słownie: siedem tysięcy złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **1.140,00 zł** (słownie: jeden tysiąc sto czterdzieści złotych).

2) do lokalu mieszkalnego nr 74 o powierzchni użytkowej 37,89 m², składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc, zlokalizowanego na IV piętrze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Niedziałkowskiego nr 1**, na nieruchomości określonej działkami ewidencyjnymi o nr nr: 508/17 i 512/4 o łącznej powierzchni 813 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023438/8 wraz z udziałem w wysokości 11/813 części wspólnych budynku i jego urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 1,76 m².

Cena wywoławcza wynosi 120.202,00 zł

(słownie: sto dwadzieścia tysięcy dwieście dwa złote)

Wadium ustalono na kwotę **6.500,00 zł** (słownie: sześć tysięcy pięćset złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **1.203,00 zł** (słownie: jeden tysiąc dwieście trzy złote).

3) do lokalu mieszkalnego nr 7 o powierzchni użytkowej 50,70 m², składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc, zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Matejki nr 20A**, na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 483/21 o powierzchni 570 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00028717/3 wraz z udziałem w wysokości 5850/133016 części wspólnych budynku i jego urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 7,80 m².

Cena wywoławcza wynosi 212.000,00 zł

(słownie: dwieście dwanaście tysięcy złotych)

Wadium ustalono na kwotę **11.000,00 zł** (słownie: jedenaście tysięcy złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **2.120,00 zł** (słownie: dwa tysiące sto dwadzieścia złotych).

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym w funkcji podstawowej pod teren: zabudowy mieszkaniowej i usług nieuciążliwych (punkt 1), zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usług nieuciążliwych w połączeniu z lokalami mieszkalnymi w funkcji uzupełniającej (punkt 2 i 3).

Przetarg odbędzie się dnia **9 września 2024 roku o godzinie 10:00 (lokal mieszkalny Mickiewicza 19/2)**, o godzinie **11:00 (lokal mieszkalny Niedziałkowskiego 1/74)**, godzinie **12:00 (lokal mieszkalny Matejki 20A/7)** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno (ul. Wolności nr 18 – sala nr 19). Warunkiem przystąpienia do przetargu na sprzedaż jest **wpłacenie wadium w pieniądzu na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006 do dnia 4 września 2024 r. włącznie.**

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno, tel. 56 6884528 lub przez pocztę internetową e-mail: gg@wabrzezno.com

Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia”- „Przetargi”).

Wąbrzeźno, dnia 08.08.2024 r.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wzrosła liczba pracujących cudzoziemców

REGION/KRAJ ➤ Liczba cudzoziemców pracujących legalnie i podlegających ubezpieczeniom społecznym pod koniec czerwca tego roku przekroczyła 1 mln 160 tys. osób. To więcej o 21,9 tys. niż w marcu 2024 roku. Pod koniec pierwszego półrocza w województwie kujawsko-pomorskim zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych było 41,3 tys. obywateli z zagranicznym paszportem. Największą grupę w regionie wśród pracujących obcokrajowców stanowią Ukraińcy



– Liczba cudzoziemców zgłoszonych do ZUS-u pod koniec czerwca br. w stosunku do marca wzrosła zarówno w statystykach krajowych, jak i wojewódzkich. W krajowych statystykach to wzrost o blisko 22 tys. obcokrajowców, a w Kujawsko-Pomorskim o 836 osób. Już od lat zdecydowanie największą grupę osób na rynku pracy w naszym kraju wśród cudzoziemców stanowią obywatele Ukrainy. Na koniec czerwca było ich ponad 771 tys., w województwie kujawsko-pomorskim 28,1 tys. Poza nimi najliczniejsze narodowości, które le-

galnie świadczą pracę w naszym kraju to Białorusini – 133,9 tys. osób i Gruzini – 27,2 tys. osób – informuje Katarzyna Krupicka, rzecznik prasowy ZUS w województwie podlaskim. W województwie kujawsko-pomorskim odnotowaliśmy ponad 41,3 tys. obcokrajowców ubezpieczonych w ZUS. W dalszym ciągu dominującą grupą w regionie są obywatele Ukrainy, których jest ponad 28,1 tys. Kolejną liczną grupą cudzoziemców w ubezpieczeniu społecznym na Kujawach i Pomorzu są Białorusini. Na koniec czerwca br. było ich

3,2 tys. Za nimi są obywatele Indii – 966 osób i Gruzji – 923 osoby. Legalną pracę w województwie podejmują także obywatele Filipin, Mołdawii, Nepalu, czy Rosji. Do ubezpieczeń zgłoszeni są również obcokrajowcy z bardziej odległych, często egzotycznych krajów. To osoby pochodzące m.in. z Meksyku, Tajlandii, czy Belize. – Liczba obywateli innych państw pracujących w Polsce i w województwie kujawsko-pomorskim może być inna niż ta podawana w statystykach ZUS-u, bo część z nich nie ma ubezpieczenia. Dane Zakładu obejmują tylko osoby zatrudnione w taki sposób, od którego istnieje obowiązek odprowadzania składek na

ubezpieczenia społeczne, np. na umowę o pracę, zlecenia. W danych tych nie są uwzględnieni zagraniczni pracownicy, którzy wykonują pracę na umowę o dzieło lub pracują nielegalnie – dodaje rzeczniczka. **Pracują i zatrudniają innych** Cudzoziemcy posiadający określoną podstawę pobytu w Polsce mogą zakładać i prowadzić działalność gospodarczą na takich samych zasadach jak obywatele polscy. Oznacza to, że mogą podejmować i prowadzić każdą dopuszczoną polskim prawem formę działalności gospodarczej. – Coraz częściej możemy

zauważyć, że osoby z zagranicznym paszportem decydują się na otwieranie własnych biznesów w Polsce. W województwie kujawsko-pomorskim pod koniec czerwca prawie 2,2 tys. cudzoziemców prowadziło działalność gospodarczą. Zatem obcokrajowcy w Polsce nie tylko są zatrudnieni na umowach o pracę, czy zlecenia, ale także sami otwierają firmy i tworzą dodatkowe miejsca pracy. Najwięcej firm w Kujawsko-Pomorskim prowadzą obywatele Ukrainy (1 016) i Białorusi (165). W całym kraju własny biznes prowadzi blisko 63 tys. cudzoziemców – dodaje rzeczniczka. **(red), fot. ZUS**

Dane dla poszczególnych oddziałów ZUS w województwie kujawsko-pomorskim

obywatelstwo	ODDZIAŁ BYDGOSZCZ	ODDZIAŁ TORUŃ	RAZEM
OGÓŁEM	29 327	11 982	41 309
BIAŁORUSKIE	2 443	760	3 203
GRUZIŃSKIE	516	407	934
INDYJSKIE	750	216	966
MOŁDAWSKIE	382	380	762
UKRAIŃSKIE	19 824	8291	28 115

Liczba ubezpieczonych z Białorusi, Gruzji, Indii, Mołdawii i Ukrainy według Oddziałów ZUS w województwie kujawsko-pomorskim- stan na 30.06.2024 r.

Region

Platforma Usług Elektronicznych ZUS zmienia się w eZUS

W sierpniu tego roku użytkownicy Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS zalogują się do systemu na nowym ekranie. To pierwsza odsłona nowej wersji PUE ZUS, czyli eZUS i pierwszy krok w kierunku unowocześnienia całego systemu.

Z Platformy Usług Elektronicznych korzysta blisko 13 mln użytkowników. To pierwszy polski e-urząd, który został udostępniony klientom ZUS-u w 2012 r. – System jest stale rozbudowywany, dzięki czemu coraz więcej spraw związanych z ZUS-em można załatwić przez internet. Bardzo wielu naszych klientów przyzwyczało się do kontaktu z Zakładem online. Celem całego projektu jest stworzenie przyjaznego, dostępniejszego i bezpieczniejszego systemu dla osób ubezpieczonych, świadcze-

niobiorców i płatników składek – wyjaśnia Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego. Docelowo system będzie miał prostą nawigację, intuicyjny interfejs i funkcje dostosowane do wymagań różnych grup klientów, w tym osób ze szczególnymi potrzebami. Na początku sierpnia planowane jest wdrożenie pierwszych zmian – w sposobie logowania do systemu. – Użytkownik, który będzie chciał zalogować się na PUE ZUS, zobaczy nowy ekran logowania.

Przy logowaniu loginem i hasłem pojawią się nowe elementy, dzięki którym portal ma być bezpieczniejszy. Między innymi hasło będzie musiało składać się z co najmniej 12 znaków i dlatego po zalogowaniu system poprosi o zmianę hasła – informuje rzeczniczka. Użytkownik, który poda login i hasło, będzie musiał potwierdzić logowanie kodem weryfikacyjnym. Kod otrzyma SMS-em lub e-mailem. Sposób przekazania kodu zależy od tego, jaki kanał odzyskiwania dostępu użytkownik wybrał w ustawie-

niach portalu (zakładka [Dane profilu] sekcja [Dane kontaktowe, kanał odzyskiwania dostępu do Twojego konta PUE]). W kolejnym kroku użytkownik będzie mógł wybrać konto, z którego chce korzystać, zanim przejdzie do załatwiania spraw w ZUS-ie. Może to być konto indywidualne (na którym dostępne są role ogólna, świadczeniobiorcy i ubezpieczonego) lub konto płatnika (przedsiębiorcy) albo konto, do którego użytkownik ma dostęp jako pełnomocnik. Jeśli klient wybierze konto

indywidualne, przejdzie do widoku PUE i będzie mógł wybrać rolę ubezpieczonego (jeśli ją ma) lub świadczeniobiorcy albo rolę ogólną. Inną ważną zmianą, którą zostanie wprowadzona na tym etapie jest tłumaczenie elementów eZUS na języki ukraiński i angielski. Jeszcze w tym roku planowane są zmiany w rejestracji konta na eZUS i w procesach powiązanych z logowaniem, np. przy przypomnieniu loginu. Trwają też prace nad ulepszeniem profilu płatnika składek. **(red)**

Wiemy, kiedy wypłaty pierwszych „Czternastek”

REGION ➤ Kolejne dodatkowe roczne świadczenie pieniężne dla emerytów i rencistów od ubiegłego roku zostało wpisane na stałe w kalendarz wypłat świadczeniobiorców. Miesiąc wypłaty określa każdorazowo Rada Ministrów w rozporządzeniu wydawanym nie później niż do 31 października danego roku

W tym roku tzw. czternastka zostanie wypłacona we wrześniu. Niektórzy seniorzy dostaną ją wcześniej.

– Czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. Nie trzeba będzie składać żadnych wniosków. Osoby uprawnione otrzymają ją wraz z emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym. Zostanie przekazana wraz ze świadczeniem przysługującym za wrzesień. Ponieważ 1 września w tym roku wypada w niedzielę, osoby, które powinny dostać świadczenie tego

dnia, dostaną je wcześniej – ZUS wypłaci pieniądze w piątek, 30 sierpnia – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie podlaskim.

W tym roku czternastka w pełnej wysokości wyniesie 1780,96 zł brutto, czyli tyle, ile wynosi obecnie minimalna emerytura. Na pełną kwotę mogą liczyć osoby, których świadczenie podstawowe np. emerytura, renta nie przekracza 2900 zł brutto.

– W przypadku osób ze świadczeniem głównym między 2900 zł

a 4630,96 zł brutto, czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę. Na przykład do emerytury 3500 zł brutto, czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 600 zł, czyli 1180,96 zł brutto. Świadczenie nie będzie jednak przyznawane, jeśli kwota czternastej emerytury będzie niższa niż 50 zł. To oznacza, że czternastki nie otrzymają osoby, których emerytura czy renta jest wyższa od kwoty 4 630,96 zł brutto. Czternastki nie otrzymają osoby ze świadczeniem, którego wypłata będzie zawieszona na

dzień badania prawa do czternastki (31 sierpnia 2024 r.), np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania – wyjaśnia rzeczniczka.

Czternastka będzie wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla niesamodzielných. Ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna oraz zaliczka na podatek dochodowy. Emeryt, który pobiera świadczenie w kwocie minimalnej (1780,96 zł brutto) otrzyma łącznie dwie wypłaty w kwocie

3114,35 zł netto.

Czternastkę otrzyma ok. 8,9 mln emerytów i rencistów, w tym 6,4 mln osób dostanie wypłatę w pełnej wysokości (w kwocie najwyższej emerytury), a 2,5 mln osób w wysokości niższej, ze względu na wysokość otrzymywanego świadczenia powyżej 2900 zł miesięcznie. W ubiegłym roku to dodatkowe świadczenie w województwie kujawsko-pomorskim otrzymało w sumie ponad 432 tys. osób w łącznej kwocie 998 mln zł.

(red)

Region

Student może stracić ubezpieczenie zdrowotne

Każda osoba, która się uczy aż do ukończenia 26. roku życia, jest ubezpieczona zdrowotnie, co oznacza, że może korzystać z bezpłatnej opieki medycznej. Studenta do ubezpieczenia mogą zgłosić rodzice, a jeśli nie ma takiej możliwości, może go zgłosić szkoła lub uczelnia. Są jednak sytuacje, w których żak traci to ubezpieczenie.



Najczęściej o braku ubezpieczenia zdrowotnego dowiadujemy się, gdy w rejestracji do lekarza rodzinnego czy specjalisty nasze nazwisko w systemie „świeci się na czerwono”. Dlaczego tak się dzieje?

Przyczyn jest wiele. Najczęstszym przypadkiem jest zmianą miejsca zatrudnienia przez rodzica. Opiekun zmienia firmę,

ale zapomina powiadomić swój zakład pracy, że do ubezpieczenia zdrowotnego należy też zgłosić dorosłe, ale uczące się, dziecko. Bywa i tak, że student podejmie pracę w wakacje, czy w innym okresie i pracodawca zgłasza go do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych. Tym samym „wypada” wówczas z ubezpieczenia zdrowotnego u rodziców. Wraz z zakończeniem umowy kończy się też zgłoszenie do ubezpieczeń. Wówczas ponownie rodzic bądź uczelnia powinni zgłosić studenta do ubezpieczenia zdrowotnego.

Własny tytuł do ubezpieczenia

– Niewiele osób wie, że dziecko korzysta z ubezpieczenia rodzica tylko do czasu, gdy nie ma własnego tytułu do ubezpieczenia zdrowotnego. Gdy w czasie wakacji młody człowiek podejmuje zatrudnienie na umowę o pracę, pracodawca ma obowiązek zgłosić go do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, wówczas automatycznie traci ubezpieczenie „u rodzica” – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Podobnie sytuacja wygląda, gdy student rozpocznie prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Wówczas, nawet korzystając z ulg dla osób star-

tujących z własnym biznesem (ula na start czy preferencyjne składki) – będzie podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

7 dni na zgłoszenie

Ważne jest, by pamiętać o sytuacjach, w których młody człowiek może stracić ubezpieczenie zdrowotne. Na zgłoszenie członka rodziny do tego ubezpieczenia, (gdy ten nie ma własnego tytułu do ubezpieczenia) mamy 7 dni od momentu, w którym zaistniała okoliczność powodująca, że przestał być ubezpieczony. Należy go zgłosić do zdrowotnego u swojego płatnika składek. Musimy także nie zapomnieć o tym, by poinformować pracodawcę, że nasze dziecko należy wyrejestrować z ubezpieczenia zdrowotnego jako członka rodziny, gdy rozpoczął pracę albo zakończył studia czy naukę w szkole.

Co z ubezpieczeniem zdrowotnym po zakończeniu nauki

Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego studenta wygasa z dniem ukończenia studiów lub skreślenia z listy studentów. Jednak prawo do świadczeń opieki zdrowotnej zachowują przez 4 miesiące od ukończenia nauki albo skreślenia z listy studentów.

(red), fot. ZUS

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk ogłasza przetarg ustny ograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Ryńsk położonej w Jarantowicach

Działka nr 84/5 o pow. 0,0900 ha

Cena wywoławcza netto – 14.300,00 zł

Nieruchomość zapisana jest w KW Nr TO1W/00024320/5.

Przetarg odbędzie się w dniu **12 września 2024 r., o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno – sala nr 201.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w formie pieniężnej do dnia **9 września 2024 r.** w kwocie 1.430,00 zł na konto bankowe Gminy Ryńsk nr **02 9484 1033 2319 1806 2221 0012**. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ryńsk i w sołectwie Jarantowice oraz opublikowane na stronach internetowych: bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

Judo dobre na wszystko

WYWIAD ▶ Rozmawiamy z trenerem Pomorzanki Jackiem Kozerskim, który szkoli młodych judoków w Wąbrzeźnie już od 2 lat



– Na łamach naszego tygodnika pisaliśmy o sukcesach Pana podopiecznych, ale nie znamy historii Pańskiej przygody z tą dyscypliną sportu.

Czy zechce ją Pan opowiedzieć?

– Od 1985 roku rozpocząłem przygodę z judo w klubie Olimpia Elbląg (obecnie Energa MKS Truso). Do 1996 roku byłem

czynnym zawodnikiem, kiedy to z powodu zmiany miejsca zamieszkania i podjęcia pracy zaprzestałem czynnych treningów judo i uczestnictwa w turniejach, a zająłem się szkoleniem ludzi z samoobrony oraz funkcjonariuszy policji z zakresu taktyki i technik interwencji. Skończyłem wiele kursów oraz studia podyplomowe w tym zakresie w Akademii Policyjnej w Szczycie. Jestem także instruktorem ju-jitsu, trenerem judo, gdzie posiadam stopień 1 dan. Jako zawodnik judo stawałem wielokrotnie na podium różnego rodzaju turniejów, począwszy od mistrzostw województwa z zawodami międzywojewódzkimi i międzynarodowymi włącznie.

– Rodzice małych dzieci obawiają się urazów, zwłaszcza na początkowym etapie szkolenia. Czy rzeczywiście są takie zagrożenia?

– Nigdy w życiu nie odnio-

słem żadnej poważnej kontuzji podczas treningów, nie odnieśli ich również ludzie, którzy uczestniczyli w organizowanych przeze mnie zajęciach. Treningi judo są to zajęcia, które na wstępie mają na celu podnieść ogólny poziom sprawności fizycznej, poprzez naukę padów, przewrotów i elementów gimnastycznych, przygotować do wykonywania ćwiczeń specjalistycznych: rzutów, elementów walki w stojce i parterze. U najmłodszych adeptów judo bardzo ważna jest systematyczność udziału w zajęciach oraz wsparcie rodziców, którzy bardzo często wspierając swoje pociechy, uczestniczą w życiu klubu.

– Jednak nie tylko sprawność fizyczna jest wartością uprawiania judo. Co więcej daje ta sztuka walki?

– Dzięki judo nabieramy pewności siebie, ale też uczymy się szacunku dla innych osób. W trakcie zajęć pozbywamy się

nadmiaru energii, co wiąże się z tym, że judocy są oazą spokoju. Żeby się o tym przekonać, wystarczy spróbować. Do końca sierpnia prowadzimy zapisy. Koszt zajęć wynosi 90 zł miesięcznie.

Dziękując trenerowi za rozmowę, uzupełniamy informację o naborze. – Jeśli chcesz poprawić swoją sprawność fizyczną, poczuć pewność siebie, zdobyć umiejętność samoobrony, czujesz ducha rywalizacji i chcesz brać udział w zawodach, dołącz do Klubu Sportowego Pomorzanka. Zaczniemy rok szkolny w sportowym stylu – zachęca sekcja judo tego klubu. Zajęcia odbywają się 2 razy tygodniowo, w każdy poniedziałek i czwartek o godzinie 17.00 na stadionie miejskim, a zgłoszenia przyjmuje właśnie udzielający nam wywiadu trener Jacek Kozerski, tel. 508 226 276.

**B. Walas
fot. nadesłane**



Wydarzenie

Igrzyska zagrażają zdrowiu?

Mieszkaniec naszego regionu stwierdził, że wydarzenia w Paryżu przyprawiły go niemal o zawal...

Dzień wydawał się całkiem dobry i miał wiele zadań do zrealizowania w tę szczególną środę (31.07). O godzinie 9:00 rozpoczął się mecz siatkarski Polski z Brazylią. Obydwie reprezentacje krajowe są na najwyższym poziomie.

– Widowisko było wspaniałe,

ale ledwo je przeżyłem. Ilość popsuć zagrywek z naszej strony wyzwała emocje i epitety, którymi nie można się chwalić. Ponad 2 godziny kibicowania wpłynęło na moją formę życiową właśnie tego dnia. Kiedy wreszcie okazało się, że wygraliśmy z rewelacyjnymi

Brazylijczykami, nie miałem siły zrobić cegółkolwiek i cały plan na ten dzień wziął w łeb. Trochę podniosło mnie na duchu trzecie miejsce naszej czwórki wioślarskiej, która przez chwilę walczyła prawie o złoto. Zanim doszedłem do siebie, a trochę to trwało, zaczął się

mecz Igi Świątek z reprezentantką USA. To dopiero była jazda i to bez trzymanki. Nie muszę się konsultować z farmaceutą czy lekarzem, bo kibicowanie siatkarkom w ostatnią niedzielę podniosło mi ciśnienie wyjątkowo wysoko i bez dodatkowej dawki leków się nie obeszło. 37 punktów na tablicy wyników widuje się bardzo rzadko. Emocji jest co niemiara i chociaż żona coraz częściej przejawia swoją dezaprobatę mojemu kibicowaniu, to ja nie mogę oderwać się od telewizji. Na szczęście poniedziałkowy mecz

ze Słowenią wprowadził polskich siatkarzy w strefę medalową i obfitował w pozytywne emocje oraz wzruszenie. Oby tak było podczas kolejnych dwóch spotkań (wierzę, że nasi zagrają o złoto) to pewnie przetrwam w stanie zdrowia tylko czasowo pogorszonym – wyraża swoją opinię mężczyzna.

Podzielamy nadzieje naszego rozmówcy, a skoki ciśnienia odnotowało również wielu innych kibiców, co może być marnym, ale zawsze jakimś pocieszeniem.

B. Walas